Zdalne lekcje 28.05

1. Wykonaj według polecenia zadania w „ Kartach pracy” str.56.
2. Zabawa dydaktyczna „ Dodaj lub odejmij”

- Przygotuj z „ Wyprawki plastycznej” liczmany –żabki i na kartonikach ( czy karteczkach) cyfry i znaki matematyczne =, -, +.

- Ułóż z lewej swojej strony na gromadce liczmany, na drugiej kartoniki z cyframi (w dowolnej kolejności).

- Połóż przed sobą kartonik z cyfrą i dobierz odpowiednią ilość liczmanów.

- Odłóż cyfrę po swojej prawej stronie i wybierz z gromadki cyfrę kolejną.

- Dopasuj do niej ilość liczmanów. Czy musiałeś liczmany dołożyć czy zabrać? Zapisz to co robiłeś za pomocą liczb i znaków.

( np. była cyfra 8. Potem zmieniona na 6, więc trzeba było odłożyć 2 liczmany, zapisujemy 8-2=6)

- Zabawę powtarzamy kilka razy.

- „ Książka” str.83 – wykonaj według polecenia.

- Zabawa ruchowa - Mama pokazuje wybraną cyfrę na kartoniku, dziecko wykonuje odpowiednią ilość czynności np. podskoki, klaskanie nad głową, skakanie na jednej nodze.

- Wykonaj zadania matematyczne według poleceń na str. 58 „ Karty pracy”.

3. Posłuchaj opowiadania „Warkoczyk”.

– Nie wszyscy muszą być jednakowi – wzruszył ramionami mój tatuś, kiedy opowiedziałem mu, co zdarzyło się w przedszkolu. I po chwili spytał: – A tobie też nie podoba się mój warkocz? – Nie wiem – wyjąkałem. – Chyba mi się podoba – dodałem niepewnie. – Tylko, że się za nami oglądają. I czasem się śmieją. I teraz już wiem, dlaczego. – Dlaczego? – spytał tatuś. – No, bo panowie nie noszą warkoczy – wyjaśniłem. – Dlaczego? – powtórzył z uśmiechem tatuś. – Bo warkocze noszą dziewczyny – wypaliłem. – A ja bym nie chciał wyglądać jak dziewczyna. – A uważasz, że ja wyglądam jak dziewczyna? – roześmiał się. Pogłaskałem go po warkoczyku i też się roześmiałem. No, nie. Tego o moim tatusiu w żadnym razie nie dałoby się powiedzieć. – To po co nosisz warkoczyk? – nie dawałem jednak za wygraną. – I kolczyk w uchu? – Bo to wydaje mi się zabawne – powiedział tatuś. – I jest modne. – Ale ty przecież nawet nie grasz na gitarze. Ani na bębnie. Ani na niczym innym – przypomniały mi się zarzuty pani w przedszkolu. – Co właściwie robisz, tatusiu? – zaciekawiłem się. – Jestem matematykiem – wyjaśnił. Powlokłem się do swojego pokoju i zacząłem budować z klocków lego dźwig, ale całkiem mi to nie szło. Myślałem ciągle o tym, co przydarzyło mi się w przedszkolu. Zaczęło się od tego, że pani kazała nam narysować swoich rodziców. I ja narysowałem tatusia z warkoczykiem. Wtedy pani zaczęła się śmiać i powiedziała, że coś mi się pomyliło i żebym dorysował ten warkoczyk mamusi. Chociaż wie, że moja mamusia ma krótkie włosy – przychodzi po mnie do przedszkola i pani ją zna. Odpowiedziałem, że wcale się nie pomyliłem i że mój tatuś tak właśnie wygląda. Wszystkie dzieci przestały rysować i słuchały, co mówimy, i niektóre okropnie się śmiały. Michał powiedział nawet, że mam dwie mamusie, a żadnego tatusia. I bardzo to się wszystkim spodobało. Nawet pani się śmiała. Spytała mnie wtedy, czy mój tatuś gra w jakimś zespole i była zdziwiona, kiedy powiedziałem, że nie. Że na niczym nie gra i chodzi normalnie rano do pracy. 88 A w domu gotuje. To już chyba zupełnie niepotrzebnie dodałem, bo znów to się wydało bardzo śmieszne. Dopiero, jak Agata krzyknęła, że jej tatuś też gotuje, trochę się uspokoili. Już trzeci raz zaczynałem budować dźwig i wciąż coś mi nie pasowało. Wtedy wszedł tatuś, usiadł koło mnie na dywanie i pomógł mi znaleźć właściwy klocek. – Słuchaj, Kuba – powiedział. – Nigdy się nad tym nie zastanawiałem, że możesz mieć przeze mnie kłopoty. Bardzo to poważnie zabrzmiało i poczułem się całkiem dorosły. – E tam, nie przejmuj się – pocieszyłem go. – Jeśli ci na tym zależy, zetnę włosy i zlikwiduję ten kolczyk – dodał jak gdyby nigdy nic, a mnie aż zatkało. – Chciałbyś? – spytał jeszcze po chwili. Wzruszyłem ramionami i powiedziałem, z trudem powstrzymując uśmiech: – Coś ty, tato. Nie wszyscy muszą być jednakowi.

- Czy każdy tatuś musi być jednakowy?

- Czy Twój tata gotuje w domu?

- Czy ma długie włosy?

- Czy ważny jest wygląd taty, czy to, że jest dla dzieci dobry i je kocha?

Każdy człowiek ma prawo wyglądać jak chce, robić co chce byleby to nie zagrażało innym osobom.

- Wykonaj zadania na str.57 „Karty pracy”.

Zdalne lekcje 29.05

1. Wykonaj zadania w „ Kartach pracy” na str.59.
2. Wspólne zabawy z mamą.

- Rób to co ja - dziecko pokazuje określone czynności, mama je powtarza. Potem zmiana ról.

- Wspólny rysunek – na kartce mama rysuje jeden element nic nie mówiąc co ma powstać . Odsuwa kartkę do dziecka, które dorysowuje kolejny element rysunku. Zabawa trwa do narysowania całego rysunku.

- Wspólny taniec do wybranej melodii.

- Oglądanie bajki „ Doskonała para”.

<https://www.youtube.com/watch?v=xXWyVzS95_0>

- Pooglądaj z rodzicami rodzinne zdjęcia lub filmy – poznaj ciekawe lub zabawne wydarzenia.

3. Otwórz „Książkę” na str.82.

Skorzystaj wraz z rodziną z przepisu i przygotujcie wspólnie rodzinny torcik.